

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez p o c z t y: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z p o c z t ą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Francya. — Turcya. Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 28. listopada. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem gabinetowem z d. 7. lutego 1853 względem uwolnienia od ciężarów gruntowych wyrazić najwyższą wolę, ażeby właścicielom dóbr w Galicyi, na Bukowinie i w W. księstwie Krakowskiem na rachunek należące im się indemnizacyi za zniesione powinności urbaryalne z stosowną oględnością, a szczególnie z przestrzeganiem praw przysługujących wierzytelom hipotekarnym aż do ukończenia pertraktacyi o wykazaniu indemnizacyi, wydawano wypłaty na potrącenie z kapitału w obligacyach indemnizacyjnych.

W wykonaniu tej najwyższej woli wydał p. minister spraw wewnętrznych wysokim dekretem z d. 23. listopada 1853 l. 6467, względem sposobu jak i kto przed zlikwidowaniem kapitału indemnizacyjnego za zniesione powinności urbaryalne ma podawać o wypłaty na potrącenie z kapitału (zaliczki kapitałowe), wymierzać je i przyzwalać, następujące rozporządzenia:

1) Tabularnemu właścicielowi uprawnionej do poboru majątności prywatnej może być przyzwolona zaliczka kapitałowa, a mianowicie najwięcej aż do dwudziestokrotnej kwoty zaliczki urbaryalno-indemnizacyjnej, którą dotychczas według prawnie oznaczonej skali pobierał lub upowazniony był pobierać.

2) Te zaliczki kapitałowe będzie wydawać fundusz indemnizacyjny w obligacyach długu uprowizyonowanych po 5 od sta.

Te prowizye zastąpią miejsce dotychczasowych forszusów urbaryalno-indemnizacyjnych, które przeto z rozpoczęciem płynienia prowizyi wydanych obligacyi indemnizacyjnych w miarę przyzwolonej zaliczki kapitałowej całkiem lub w części ustać mają.

Prowizye te będą przy ostatecznym obrachunku równie jak zaliczki urbaryalno-indemnizacyjne odciążone od zapadłej renty.

3) Prośby o zaliczki kapitałowe mają być podawane do komisji ministeryalnej dla uwolnienia od ciężarów gruntowych lub do komisarzy ministeryalnych.

4) Do podania należy załączyć:

- uwiadomienie urzędu obwodowego o likwidowanych dotychczas zaliczkach urbaryalno-indemnizacyjnych, następnie
- wykaz tabularnego posiadania uprawnionej do poboru majątności, a prócz tego
- wyrazić żadaną zaliczkę kapitałową w cyfrach, nakoniec
- wykazać, że operat o powinnościach poddańczych już jest przedłożony, lub oznajmić, co przesłaniu go przeszkadza.

5) Przyzwolenie zaliczek kapitałowych zależy od ministeryum spraw wewnętrznych.

6) Na podstawie otrzymanego pozwolenia ma ubiegający się o zaliczkę według postanowień najwyższego patentu z d. 8. listopada 1853 wyjednać u instancyi realnej uprawnionej do poboru majątności przyznanie przyzwolonej zaliczki.

7) Sąd uwiadomi dyrekcję funduszu indemnizacyjnego o rezolucyi przyznania i jej prawomocności, a dyrekcya funduszu indemnizacyjnego nakaze natychmiast według otrzymanej instrukcyi niezwłocznie wystawienie obligacyi.

O tem uwiadamia się stosownie do wspomnionego wysokiego dekretu minister. wszystkich uprawnionych do poboru, którzy mają zamiar podać o forszus kapitałowy.

Z c. k. komisji ministeryalnej uwolnienia od ciężarów gruntowych dla okręgu administracyjnego Lwowskiego.

Lwów, 21. listopada. Przydzielone do szkoły w Josephsdorf w obwodzie Tarnowskim gminy Josephsdorf, Jaślany, Piechoty, Babulce i Pluty zapewniły na utrzymanie pomocnika dla zastępowania wiekowego i ułomnego nauczyciela trywialnego roczną kwotę 100 złr. i 10 złr. na pomieszkanie, oświadczać oraz, że po śmierci nauczyciela trywialnego ma być użyta dotacya pomocnika na polepszenie dotacyi nauczyciela, która przeto wyniesie kwotę 183 złr. 11¹/₂ kr. m. k. rocznie.

Ten chwalebny przykład skrzętnej dążności gmin, obwodu Tarnowskiego ku popieraniu nauk ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 22. listopada. Jego Excelencya Pan Namiestnik nadał opróżnione stypendyum w kwocie rocznych 100 złr. m. k. dla szlachty z fundacyi Damiana Brzeskiego uczniowi drugiej klasy w tutejszem drugim gymnazyum Edwardowi Łopuszańskiemu, który dla odznaczającego się postępu w naukach jest pierwszym w klasie, a ojciec jego urzędnik prywatny ma dwanaścioro dzieci.

Lwów, 25. listopada. Według wiadomości z Multau znizono dla pomyślnych ciągle stosunków zdrowia w księstwach naddunajskich zaprowadzony wzdłuż linii Prutu dziesięcio-dniowy peryod obserwacyjny na cztero-dniowy.

(Patent cesarski z d. 8. listopada o postępowaniu władz sądowych względem przyznania kapitałów indemnizacyjnych za zniesione powinności gruntowe.)

Cesarski patent z d. 8. listopada 1853 *), obowiązujący dla królestwa Galicyi i Lodomeryi, Wielkiego Księstwa Krakowskiego i Księstw Bukowiny, o postępowaniu władz sądowych względem przyznania indemnizacyjnych kapitałów za zniesione lub mające się reluować na mocy uwolnienia od ciężarów gruntowych.

My Franciszek Józef Pierwszy, z Bożej łaski Cesarz Austrii, król Węgier i Czech, król Lombardyi i Wenecyi, Dalmacyi, Kroacyi, Sławonii, Galicyi, Lodomeryi i Illyrii, król Jeruzolimy itd. itd. postanowiliśmy po wysłuchaniu Naszych ministrów i Naszej rady państwa, następujące przepisy o postępowaniu władz sądowych dla wykonania Naszego patentu z 25. września 1850, względem przyznania kapitałowej indemnizacyi za zniesione i mające się reluować na mocy uwolnienia od ciężarów gruntowych należytości, i rozporządzamy, ażeby je w królestwach Galicyi i Lodomeryi, w Wielkiem Księstwie Krakowskiem i w Księstwie Bukowiny niezwłocznie w wykonanie wprowadzono.

I. Kompetencya.

§. 1. Do przedsięwzięcia wytkniętych tu urzędowych czynności dla przeprowadzenia patentu z 25. września 1850 jest ten sąd upowazniony, pod którego realną jurysdykcya zostaje majątność, z której posiadaniem jest połączone prawo poboru do zniesionych lub mających się reluować na mocy uwolnienia od ciężarów gruntowych należytości.

II. Rozdzielenie praw poboru i kapitału indemnizacyjnego od gruntu i ziemi.

§. 2. Intabulowany właściciel uprawnionej do poboru majątności, jest każdego czasu ugowazniony, nawet jeszcze przed rozpoczęciem pertraktacyi wyjednać rozdzielenie praw poboru (albo wstępującego w ich miejsce indemnizacyjnego kapitału) od gruntu i ziemi w księdze publicznej w tym sądzie, do którego prowadzenie ksiąg publicznych należy.

To rozdzielenie ma nastąpić zapomocą prenotacyi tabularnej, mającej tę prawomocność, ażeby prawa poboru niestanowiły na przyszłość żadnej składowej części nieruchomości majątności, a przeto ażeby później intabulowana pretensya do nich nieuczyskała już żadnego prawa fantowania.

III. Wytoczenie postępowania.

§. 3. Sąd przynależny ma wytoczyć postępowanie:

- gdy kapitał indemnizacyjny dla uprawnionej do poboru majątności zupełnie względem wszystkich zniesionych lub reluowanych poborów, albo
- tylko względem jednej części ich jest wykazany i sądowi oznajmiony, albo
- jeżeli właścicielowi majątności zapłatę potrącenia w obligacyach na kapitał indemnizacyjny (zaliczkę kapitału) pozwolono, albo
- nawet jeszcze przed tym terminem, chociaż kapitał indemnizacyjny niejest jeszcze wcale wykazany. W przypadkach *ad a)* i *b)*, należy wytoczyć postępowanie na żądanie jednej z interesowanych stron; w przypadkach *ad c)* i *d)*, tylko na podanie właściciela uprawnionej do poboru majątności.

*) Zawarty w wydanym dziś 24. listopada 1853 LXXVIII zeszytce dziennika ustaw państwa pod nr. 237.

§. 4. Sąd wezwany do wytoczenia procedury, ma wykazać, czyli uprawniona do poboru majątność jest obciążona warunkiem ograniczającym wolną dyspozycję, czyli na niej cięża i jakie prawa hipotekarne i czyli intabulowany właściciel jest oraz uprawniony do poboru i niezawisłego działania.

IV. Postępowanie przy zupełnie wykazanych kapitałach indemnizacyjnych.

A. Jeżeli majątność nie jest obciążona, albo jeżeli jest wykazane zgodzenie się wszystkich wierzycieli hipotekarnych.

§. 5. Intabulowany właściciel uprawnionej do poboru majątności może się upomnieć o przyznanie sobie kapitału indemnizacyjnego, jeżeli majątność nie jest obciążona, albo jeżeli wszyscy intabulowani wierzyciele na to się zgodzą.

§. 6. W tym zamiarze ma wykazać wymienione w §. 2. intabulowane rozdzielanie indemnizacyjnego kapitału, równie jak istnienie przepisanych w §. 5. warunków przez załączenie intabulowanego ekstraktu (wykazu hipotecznego) i prawomocnych deklaracji wierzycieli, poczem sąd ma mu przyznać kapitał indemnizacyjny i wydać dalsze rozporządzenia według §. 48 i 49.

B. Jeżeli majątność jest obciążona i zgoda wierzycieli nie jest przedłożona.

§. 7. Jeżeli nie zachodzi przypadek §. 5., ma wezwać sąd edyktem tych wszystkich, którym przysługują prawa hipotekarne do majątności, dla zgłoszenia się z swymi pretensjami.

Na prośbę właściciela uprawnionej do poboru majątności można jednak od tego wezwania odstąpić, jeżeli załączy ekstrakt intabulowany, z którego jest widoczne oddzielenie indemnizacyjnego kapitału od gruntu i ziemi (§. 2.), równie jak ta okoliczność, że się okazuje niepotrzebnym pozew edyktały ze względu na liczbę i znane miejsce pomieszkania hipotekarnych wierzycieli i na kwotę indemnizacyjnego kapitału. Załączenie intabulowanego ekstraktu jest niepotrzebne, jeżeli sądowi, który ma przedsięwziąć pertraktację, przysługują oraz prowadzenie publicznej księgi.

W przypadku tego paragrafu ma sąd natychmiast według §. 15. wyznaczyć termin dla przesłuchania stron interesowanych, zresztą zaś postąpić sobie według przepisów tej ustawy.

Przeciw uchwale sądu, czyli wezwaniu edyktałne ma nastąpić lub nie, rekurs nie ma miejsca.

§. 8. Pozew należy umieścić trzy razy w urzędowym dzienniku Gazety, przeznaczonej do obwieszczeń sądowych, — i w sądzie przyklepić.

§. 9. Edykt może się rozciągać według wyboru sądu na jedną lub oraz na kilka uprawnionych do poboru majątności, i ma zawierać:

- a) nazwę sądu, z którego jest wydany;
- b) dokładne oznaczenie majątności;
- c) nazwisko intabulowanego właściciela i uprawnionego do poboru;
- d) kwotę indemnizacyjnego kapitału;
- e) wyrażone w §§. 13 i 21 tej ustawy skutki zaniedbanego zgłoszenia się, które dosłownie należy przytoczyć;
- f) warunki zgłoszenia się;
- g) dzień kalendarza, w którym upływa termin zgłoszenia się; ter-

min ten należy obliczyć w przybliżeniu na 60 dni po publikacji pozwu.

§. 10. Równocześnie z wydaniem edyktu ma nakazać sąd oddzielenie praw do poboru od gruntu i ziemi w księdze publicznej, jeżeli to nie nastąpiło już woprzód na mocy §. 2. na prośbę właściciela, i w każdym razie należy tabularnie wykazać tę okoliczność że edykt był wydany i że ci wszyscy, którzy nabyli hipotekarne prawo do majątności przed intabulowaniem oddzieleniem praw do poboru, mają się zgłosić w przeciągu edyktałnego terminu pod umiarkowaniem wyrażonych w §§. 13 i 21 prawnych skutków, równie jak termin, z którym się kończy czas do zgłoszenia się.

§. 11. Zgłoszenie się może nastąpić ustnie albo pisemnie i ma zawierać:

- a) Dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież miejsce pomieszkania (numer domu) zgłaszającego się i jego pełnomocnika, który ma przedłożyć legalizowane i prawnymi warunkami zaopatrzone pełnomocnictwo.
- b) Kwotę pretensji hipotekarnej tak względem kapitału, jako też względem przypadających procentów, jak dalece te mają równo z kapitałem prawo fantowania.
- c) Intabulowane oznaczenie zameldowanej pozycji, a
- d) jeżeli zgłaszający się ma swój pobyt poza obwodem realnego sądu, wymienienie znajdującego się tam pełnomocnika dla przyjmowania sądowych rozporządzeń, gdyż w przeciwnym razie będą te rozporządzenia przesłane pocztą do zgłaszającego się, a to z taką samą prawomocnością, jak gdyby do własnych rąk były oddane.

§. 12. Dla osób nieuprawnionych do samoistnego działania, dla gmin i innych korporacji, dla zostających pod publicznym zarządem lub kontrolą funduszków, następnie dla fideikomisów itd. mają przedłożyć zgłoszenie się istniejący według prawnych przepisów zastępcy i organa.

§. 13. Kto w wyznaczonym terminie zaniedba przedłożyć zgłoszenie się, będzie tak uważany, jak gdyby zezwolił na przekazanie swej pretensji na rzecz indemnizacyjnego kapitału w miarę przypadającej nań kolei, niebędzie podczas pertraktacji dalej słuchany, a przeto dotkną go także dalsze skutki, jakie w §. 21 za niestawienie się zapozwanego na termin wierzyciela hipotekarnego są przepisane.

Jeżeli przy pertraktacji zakwestyonowana jest prawdziwość lub tabularny porządek niezameldowanej pretensji, mają być zastósowane §§. 37 i 38.

§. 14. Nadesłane zgłoszenia się należy zebrać, zaraz po nadesłaniu za każdą majątność wciągnąć do rejestru i trzymać w kancelaryi na pogotowiu dla wiadomości każdego.

§. 15. Po upływie przyzwołonego do zgłaszania się terminu ma sąd urzędownie wyznaczyć stosowny termin, na który należy pozwać właściciela uprawnionej do poboru majątności, postanowionego od władzy administracyjnej (dyrekcji) indemnizacyjnego funduszu zastępcę tegoż funduszu i wszystkich, którzy się z jaką pretensją zgłosili, z wyraźnym przytoczeniem przepisanych w §. 21 skutków za niestawienie się i z poleceniem, ażeby służące do udowodnienia pretensji oryginalne dokumenta i alegata na termin sądowy przedłożyli.

D Ó M Z A K Ł E T Y.

(Z angielskiego.)

(Ciąg dalszy.)

Starzec wziął od niej obrazek, patrzył na niego przez chwilę i odłożył spiesznie na bok. Twarz jego przybierała coraz więcej surowości.

— „Nio to nieszkodzi, moje dziecię“ — rzekł nieco gniewnie — „ale przy tej sposobności zważ sobie złe skutki nieposłuszeństwa, i niech ten obrazek służy ci za naukę. Jestto portret twego wujaszka Reginalda, malowany gdy był chłopcem jeszcze; chłopiec ten dorósł w męża, i gdy twoja matka była dzieckiem jeszcze, prawie takim, jak ty teraz, stał mi się nieposłusznym; — odtąd niewidziałem go już więcej i nieprzebaczyłem mu nigdy —“

Starzec ten — był ojciem pana H...

Przez chwilę patrzyło na niego dziewczę z wyrazem obrzydzenia, a potem wznosząc ku niemu wzrok pełen wyrzutu zawołało głosem wzniesionym obawę:

— „Dziaduniu, jeżeli mu nieprzebaczysz dziś w świętą wilię Bożego Narodzenia; to i Tobie Pan Bóg nigdy nieprzebaczy!“

Słowa te wyrzeczone z dziwną powagą i uroczystością chwyciły dumnego starca za serce; zdawało mu się, że to anioł przemówił do niego.

Nastąpiło długie milczenie przerywane tylko głębokim wzdychaniem dziecięcy przerażonej zatwardziałości Dziadka.

Starzec zakrył twarz rękoma, opartymi na stojącym obok biurku; jasne światło ognia, rozlewając się po karmazynowych obiciach, rzucało czerwony blask na jego siwe włosy, których gęste loki prawie aż do ramion mu spływały; — w jego duszy toczyła się osobliwsza walka.

— „Smierć, a po śmierci — sąd boży;“ — szeptał sam do siebie — „pójdz tu, moje dziecię!“ — zawołał starzec głęboko wzruszony — „tyś zwyciężyła — ponieważ sam spodziewam się przebaczenia, niechże i jemu będzie przebaczone.“

— „Ale jeszcze dziś — jeszcze tego samego dnia! najdroższy, najlepszy Dziaduniu!“ — wołało dziewczę rzucając mu się na szyję i całując go serdecznie.

— „Jeśli jeszcze tej godziny!“ — odpowiedział starzec.

— „Ale gdzie on jest — gdzie przebywa?“ — pytała z wielką ciekawością — „musi być bardzo nieszczęśliwy, kiedy tak długo gniewałeś się na niego. Czyż nigdy nieprosił Cię, o przebaczenie? Musisz zaraz posłać do niego — mój biedny, biedny wujaszek!“

— „Pierwej musimy się dowiedzieć, gdzie przebywa“ — rzekł Dziaduniu — „potem poszlemy do niego.“

— „Więc Ty niewiesz, Dziaduniu, gdzie Twój własny syn się znajduje!“ zawołało dziewczę z wyrazem zadziwienia i współczucia.

I gdy tak anielskie to dziecię z całym zapałem przemawiało za swoim nieszczęśliwym wujaszkiem, ubierała właśnie panna H... jego zimne skośnięte członki; bo już duch jego był po za sferą pociechy ludzkiej, gdzie niesięga złość człowieka, gdzie każdy strudzony znachodzi spoczynek!

Z zatrwającą ciszą rozpostarła noc swoje cienie nad tą biedną, opuszczoną istotą, znajdującą się sam na sam z swoim trupem wśród ciemności, której ponure milczenie przerywał niekiedy tylko wieher wyjący przeraźliwie po pustym domu, i zatrwającą jeszcze bardziej tę nieszczęśliwą męczennicę. A jak bolesne uczucie opu-

§. 16. Przedłożenie, wyjąwszy przypadek §. 11 lit. d), ma nastąpić zawczasu i w sposób dla przedkładania pierwszych skarg w regulaminie sądowym przepisany. Sąd ma się w stosownym czasie jeszcze przed terminem o tem przekonać, i nalegać na przesłanie zaległych jeszcze wykazów.

§. 17. Jeżeli właściciel majątności, jego prawny zastępca lub wykazany pełnomocnik niemoże być zapozwany, należy na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora *ad actum* mianować.

Jeżeli posiadanie majątności, między dwiema lub więcej osobami jest sporne, albo jeżeli posiadanie znajduje się w spółposiadaniu kilku osób, mają one wymienić sądowi dla pertraktacji z wierzycielami hipotekarnymi spólnego pełnomocnika na ośm dni przed terminem sądowym, gdyż w przeciwnym razie wyznaczy sąd na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora *ad actum* i zapozwie na termin sądowy. Jeżeli majątność jest w sekwestracji, należy także sekwestr zapozwać.

§. 18. Jeżeli majątność warunkiem substytucji jest obciążona, należy prócz właściciela, także substytuta, a jeżeli istnieje kurator substytucji, także i tego zapozwać.

Podobnie należy we wszystkich przypadkach samego używania korzyści (*ususfructus*), tak używającego korzyść jako też właściciela albo też zastępcę obrony praw ostatniego zapozwać.

§. 19. Z zapozwaniem tych wierzycieli hipotekarnych, którzy się w wyznaczonym terminie z swemi pretensjami zgłosili, ma sąd oraz z urzędu wystawić zupełny ekstrakt tabularny na wszystkie hipotekarne ciężary majątności (§§. 2 i 10) i inne obciążenia, który pertraktacji za podstawę ma służyć.

Jeżeli kto przy terminie sądowym utrzymuje, że w stanie tabularnym zaszła tymczasem jaka zmiana, jest obowiązany złożyć na to dowód.

§. 20. Przy sądowym terminie przed rozpoczęciem pertraktacji, jeżeli jedna albo więcej z zapozwanych stron interesowanych nieprzybyła, ma się sąd przekonać, czyli im wezwanie należyście doręczono.

- Jeżeli zbywa na dowodach doręczenia, należy toczyć pertraktację ile możności z przybyłymi stronami, ale natychmiast przedłużyć termin sądowy, a dzień i godzinę jego oznajmić stronom przybyłym zapomocą mającego się przez nich podpisać protokołu, a nieprzybyłym według §. 16. ogłosić.
- Jeżeli przy przedłużonym terminie sądowym nieprzybyło znowu kilku z tych stron, i jeżeli zbywało na wykazach względem skutecznego doręczenia, należy z przybyłymi według *lit. a)* postąpić, a sądowy termin wprawdzie jeszcze przedłużyć, jednak powtórnie nieprzybyłych nienależy już zapozywać, lecz na ich koszt i niebezpieczeństwo mianować kuratora, o czem ich edyktem zawiadomić należy.
- Na same ustne oświadczenia stron nienależy mieć żadnego względu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Kurs wiedeński z 28. listopada.)

Obligacje długu państwa 5% 92¹⁵/₁₆; 4¹/₂% 82; 4% --; 4% z r. 1850. --; wylosowane 3% --; 2¹/₂% --. Losy z r. 1834 229¹/₂; z r. 1839 136¹/₄. Więd. miejsko bank. --. Akcje bankowe 1334. Akcje kolei półn. 2280. Głognickiej kolei żelaznej --. Odenburskie --. Budwejskie --. Dunajskiej żeglugi parowej 637. Lloyd. 577¹/₂. Galic. l. z. w Więdnju --.

szczenia musiał obudzić w niej świtający dzień Bożego Narodzenia! Jakże smutne, jak okropne było jej położenie, gdy blade promienie poranku oświeciły wychudłą, wynędzniałą twarz tego, co jej dał życie: — zadrzała nieboga wspomniawszy na przyrzeczenie, że niema być pogrzebion z miłosierdzia, że niedopusci się nigdy żebractwa. O, jakże wiernie i jak okropnie zarazem dotrzymała mu słowa! O przez cały przeciąg tego smutnego dnia siedziała jak zaklęta pod wpływem dziwnego uroku, któremu oprzeć się niemogła, z wzrokiem utkwionym w martwą twarz ojca, jej szeroko rozwarte oczy śledziły z najtkliwszą stałością każdy rys drogiego nieboszczyka; — i zapadający zmrok, i cienie nocy zastały ją jeszcze u jego boku, na tem samym miejscu, niema i bez łez, z rozdartem sercem i zboliałą duszą, bez pomocy i bez nadziei, — samą jedną śród świata!

W każdą wilię Bożego Narodzenia zbierali się zwykle wszyscy członkowie rodziny w domu swego dziadka; tak też i w tym dniu zeszli się wszyscy podług zwyczaju, prócz jednej osoby — jego jedynej córki a matki wspomnianego już dziewczątka, która przed kilku miesiącami wyjechała z swoim mężem do Indyi, gdzie otrzymała biskupstwo, a dziecię swoje porzuciła opiece Dziadka.

Gdy już spożyto świąteczną wieszczkę, i słudzy wnieśli wino na stół połyskujący od srebra i krzysztalów, napełnił starzec swoją szklankę i wzniosłszy ją do góry rzekł z głębokim wzruszeniem:

— „Oto, kochane moje dziatki, spełnijmy pierwszy toast za zdrowie nieobecnych, mojej kochanej córki i jej zacnego małżonka; — a teraz, moja ty mała kobiecino,“ — dodał ze słodkim uśmiechem do siedzącej obok wnuczki — „wypada tobie podług starodawnego zwyczaju podziękować za to zdrowie.“

— „Pierwej napełnij jeszcze raz Twoją szklankę, Dziaduniu!“ — zawołała dziewczę — „i każdy niech napełni swoją; tak — a

Hiszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 12. listopada. Jak słychnąć, mianowani być mają radzcami królewskimi margrabia Benalua i Don Fernando Alvarez.

Według wykazu banku św. Ferdynada wynosił ogólny stan majątku jego do 5. listopada 355,287. 838 realów.

Z Kadyxu donoszą, że tamtejsze prace fortyfikacyjne nawet i porą zimową nie mają ustawać.

Okręta angielskie, które zawinęły do portu Santander, otrzymały rozkaz udania się do Vigo dla odbycia tam kwarantany.

Gubernator Madrytu, p. Josa de Saragoza, rozpoczął wczoraj swoje urzędowanie.

JM. królowa poleciła, ażeby dla rozdania pomiędzy odznaczających się dobrym postępowaniem w naukach wychowawców królewskiej szkoły nawigacyjnej zakupiono 180 egzemplarzy uwieńczzonego przez akademię umiejętności dzieła Kajetana Rossel: „Historia bitwy morskiej pod Lepanto.“ Również kazał i minister wojny zakupić podobną liczbę egzemplarzy na korzyść autora. (W. Z.)

Francya.

(Komisyja kolei żelaznych. — Służba sanitarna. — Wiadomości bieżące.)

Monitor donosi, że komisya, która od ministra handlu i budowlu otrzymała zlecenie rozpoznać nanowo środki stosowne do zapewnienia regularności i bezpieczeństwa jazdy na kolejach żelaznych, reorganizowana została na nowych podstawach i z obszerniejszymi upoważnieniami. Sam minister będzie przewodniczyć obradom tej komisji.

— Między aresztowanymi tutaj niedawno osobami znajduje się były aptekarz i jeden adwokat, obadwa zamieszkali w Bedou. W Crest aresztowano w tych dniach dwie osoby za przestępstwa polityczne, i z innych miejsc nadchodzą podobne wiadomości. Z innej strony wiadomo, że p. Roger z Nantes, którego miano za jednego z najbardziej skompromitowanych pomiędzy aresztowanymi niedawno w Nantes, wypuszczony został na wolność i powrócił do domu.

— Ażeby ubogim miasta Paryża ułatwić sposobność w wypadkach słabości leczenia się w własnych mieszkaniach bez uciekania się do szpitalów, uorganizowano z rozkazu Jego Mości Cesarza osobną służbę sanitarną, której główne zarzysy są następujące: W dwunastu okręgach Paryża umieszczonych będzie 159 lekarzy, którzy rozdzieleni w dzielnicach w stosunku ludności pobierać będą 600 do 1000 franków rocznie i na sześć lat do tej służby się obowiązują. Wyznaczone będą osobne lokalności, w których lekarze o pewnych godzinach dawać będą codziennie ordynacje.

Tych chorych, którzy się na ordynacjach znajdować nie mogą, mają odwiedzać lekarze w ich pomieszkaniach. Każdy lekarz prowadzić ma protokół, gdzie ma wpisywać nazwiska chorych, długość kuracji i ordynowane medykamenty. W każdym okręgu będzie ustanowiona osobna komisya, która wglądać będzie w te protokoły i dawać ma wszelką pomoc w żywności, bieliznie i pieniądzu. W nagłych wypadkach mogą wszystkie te ułatwienia być udzielane za wykazaniem pojedynczej karty od prezydenta takiej komisji. Te postanowienia rozciągają się także na chorych, ubogich i w

teraz wypijmy zdrowie nieobecnego“ — mówiła pomału i dobitnie — „mego wujaszka Reginalda!“

Wszyscy siedzący u stołu wzdręgnięli się na to imię — wymówione od niepamiętnych lat po raz pierwszy w ich obecności — i tylko z przykrością wypili wniesione zdrowie; aż wreszcie zmieszany nieco i upokorzony starzec opowiedział im przytłumionym głosem zdarzenie z stłuczonym obrazkiem, i jak go pokonał wyrok dziecięcia.

— „Ach! ach! czemuż tak późno?“ — wołano zewsząd.

I teraz, gdy już było po niewczasie, podjęto się z własnej chęci dwóch braci Reginalda, odszukać go jak najprędzej.

Ale próżne były ich zabiegi; trzy tygodni upłynęło, a jeszcze nieznaleziono najmniejszego śladu, i codzień pytało lube dziewczę napróżno swego Dziadunia, co się stało z jej wujaszkiem, dlaczego nieprzybywa i dlaczego nieodpowiada dotąd na ogłoszenia podane do gazet?

Tymczasem cierpienia panny H... stawały się zaprawdę coraz okropniejsze. Niemając już żadnych innych potrzeb do zaspokojenia, prócz swoich własnych, straciła nawet chęć do pracy; jej nerwy były zupełnie rozsprężone, a duszę przytłaczał nieograniczony smutek.

Ponieważ w ostatnich miesiącach żywota swego nieszczęśliwego ojca przyzwyczaiła się do skromnego pożywienia, przeto wystarczał jej na długo otrzymany na święta zapas żywności; ale przy końcu trzeciego tygodnia wyczerpał się prawie całkiem, tak, że tylko jeden jeszcze obiad jej pozostał; znowu tedy dała się jej czuć konieczność pracowania, i znowu poddała się jej nieboga z największą wytrwałością.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

niedostatku będących robotników, których nazwiska nie znajdują się na listach publicznych zakładów dobroczynności. Ta służba sanitarna, która już jest zaprowadzona w piątym okręgu miasta Paryża, rozszerzona będzie od 1. stycznia 1854 na wszystkie dwanaście.

— Komisarz policji w Trembladee nazwiskiem Chintrier napadnięty został przed kilkoma dniami przez niejakiego Forlut i otrzymał tak ciężkie rany, że wkrótce potem umarł.

— W Orleans poźdierała policja poprzyklepane na rogach ulic plakaty rewolucyjne podpisane nazwiskiem Morain. Władza bezpieczeństwa przyaresztowała autora tych plakatów, byłego studenta, który w indagacji oświadczył, że ten krok uczynił tylko z niedostatku, a jedynym jego życzeniem jest, ażeby go jak najprędzej transportowano do Cayenne. (W. Z.)

Turecja.

(„Pays“ o postanowieniu Sułtana udania się do armii.)

O postanowieniu w. Sułtana udania się na wiosnę w razie wypadku do armii, a mianowicie najprzód do Adrianopola, pisze dziennik „Pays“ co następuje:

„Różnica zwyczajów, obyczajów i sposobu wyrażenia się w Europie i na Wschodzie jest mimo tak licznych od lat trzydziestu stosunków między wschodnimi i zachodnimi narodami potąd jeszcze tak wielka, że znaczenia i doniosłości pewnych wypadków w Europie albo wcale nie pojmują, lub co jeszcze gorsza, całkiem je fałszywie wykładają. A między innymi posłużyć może w tym względzie za dowód Hatti-Szeryf, w którym w. Sułtan wyraził niedawno zamiar swój udania się z najbliższą wiosną do armii, i oraz rozporządził, ażeby już teraz poczyniono przygotowania do założenia w Adrianopolu obozu.

Rzeczą niewątpliwą, że w Europie niewyrozumiano prawdziwego znaczenia tego sześcioma miesiącami przed właściwym czasem wydanego rozporządzenia sułtańskiego, i że upatrywano w tem tajne kombinacje polityki serajowej, gdy tymczasem sprawa to całkiem zwyczajna. Kto tylko obeznany dobrze z dziejami i zwyczajami muzułmanów, temu też wiadomo, z jaką czcią są Turcy dla osoby swego Sułtana; Abdul-Medszyd, trzydziesty pierwszy z rzędu władca swojej dynastji nieutracił u swoich poddanych nic z tej świetności, jaka przodków jego niegdyś otaczała: dla nich jest on zawsze jeszcze zastępcą proroka, ochroncą miejsc świętych, Panem dwóch kontynentów i dwóch mórz, a nawet klęski, jakie Turcy poniosła, nie zmniejszyły w nich uszanowania Osmanów dla Sułtana.

Opuszczenie więc stolicy przez Sułtana jest jeszcze i teraz równie tak wielkim wypadkiem, jak to bywało za czasów Solimanów lub Amuratów, i nabiera tem większej jeszcze ważności, zwłaszcza jeżeli mowa jest przytem o podróży do armii.

Sułtanowie nie udawali się zawsze osobiście do obozu, lecz kierunek wyprawy wojennej i obronę kraju poruczali częstokroć swoim wielkim wezyrom lub seraskierom. W razie jednak wielkiej jakiej wojny przeciw państwom europejskim obwieszczał zawsze Sułtan kilkoma miesiącami naprzód zamiar swój udania się osobiście do armii.

Natenczas przenoszono rezydencję zawsze najprzód do Adrianopola. Władcy orientalni podróżują jeszcze i w naszych czasach w taki sam sposób, jak to niegdyś i w Europie podróżowano, a mianowicie w średnich wiekach. Zważywszy więc, z jaką świętą Sułtan podróżuje, i jak liczna zgraja za tą świętą postępuje, tedy nikogo to nie zdziwi, że już teraz robią ku temu różne przygotowania. Oprócz tego chciano jeszcze obwieszczeniem Sułtana wzbudzić w Turkach gorliwość i zjednać Sułtanowi większą jeszcze popularność.

Dany jak wiadomo teraz Sułtanowi przydomek „Ghazi“ tłumaczono mylnie słowem „Zwycięzki“.

Ghazi, słowo pochodzące od Ghazia, a przez Francuzów skoszlawione na Razzia, oznacza właściwie „bój wiodącego“. Każdego żołnierza tureckiego będącego w boju nazywają „Ghazi“, gdy tymczasem „Mutekaid“ jest oznaczeniem mężczyzny tureckiego nie stawającego do walki. (A. B. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 26. listopada. „Lloyd“ pisze: Nadesłana tu dzisiaj depesza z Bukaresztu donosi, że Turcy opuścili obóz pod Turtukai d. 15. b. m. i zostawiwszy stosunkowo mały korpus udali się częścią do twierdzy, częścią w kierunku południowym. W obozie było d. 13. b. m. 20,000 ludzi.

Urzędowa depesza potwierdza dzisiaj, że książę Gorcezkow zniósł dnia 22. b. m. swój obóz pod Budeshti i dyzlokował wojsko w dawnych miejscach garnizonowych.

Rosyjski konsul w Egipcie przybędzie tu w tych dniach. Z polecenia rządu swego opuszcza Egipt i uda się tymczasem z wszystkimi urzędnikami konsularnymi na Tryest do Wiednia. (Jl.)

Alexandrya, 18go listopada. Przyzwolono wolny wywóz znajdujących się tu zapasów zboża. Stephana Beya usunięto. 10,000 ludzi wysłano na okrętach do Konstantynopola.

Bombay, 28. paźdź. Oczekiwano rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich ze strony Birmanów; między Mahomedanami panuje

wzburzenie religijne. W państwach Nizamu zaszły krwawe zatargi między Anglikami i Arabami. W Chinach robi insurekcyja znaczne postępy. Oczekują poddania się twierdzy Amoy i ataku na Kantou. (A. B. W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 17. listopada. Według doniesień handlowych podajemy przeciętne ceny zboża i innych foraliów, jakie były od 1. do 16. bieżącego miesiąca na targach w Skolem, Stryju, Wojniłowie, Żydaczowie i Żurawnie: korzec pszenicy 8r.—7r.36k.—6r.24k.—7r.—7r.; żyta 6r.—6r.24k.—5r.12k.—5r.—4r.48k.; jęczmienia 4r.—4r.48k.—4r.30k.—4r.—4r.; owsa 2r.24k.—2r.36k.—2r.24k.—2r.—2r.12k.; hreczki 0—1r.48k.—0—4r.—0; kukurudzy 5r.48k.—5r.36k.—5r.12k.—5r.30k.—0; kartofli 3—2r.24k.—0—0.—4r. Cetnar siana 30k.—48k.—36k.—30k.—1r. Sąg drzewa twardego 6r.—5r.20k.—2r.30k. (mieszanego) —6r.—4r.30k., miękkiego 2r.36k.—4r.—0—6r.—3r. Funt mięsa wołowego 3¹/₅k.—3¹/₅k.—3¹/₅k.—3¹/₅k.—3¹/₅k. Garniec okowity 1r.10k.—1r.42k.—1r.6k.—1r.6k.—1r. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 28. listopada.	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski m. k.	5	19	5	23
Dukat cesarski „ „	5	24	5	26
Półimperyal zł. rosyjski „ „	3	22	9	26
Rubel srebrny rosyjski „ „	1	49	1	49 ¹ / ₂
Talar pruski „ „	1	40	1	42
Polski kurant i pięciozłotówka „ „	1	20	1	21
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. „ „	91	26	91	40

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym

Dnia 28. listopada 1853.	złr.		kr.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	—	—	—	—
Przedano „ „ 100 po „ „	91	54	—	—
Dawano „ „ za 100 „ „	91	24	—	—
Żądano „ „ za 100 „ „	—	—	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 28. listopada.)

Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 115³/₄ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 115 p. 2. m. Hamburg 86¹/₈ l. 2. m. Liwurna 113³/₄ p. 2. m. Londyn 11.17. l. 3. m. Medyolan 113⁷/₈. Marsylja 136 l. Paryż 136 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5¹/₂ lit. A. —. lit. B. —. Lomb. 109. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 26. listopada o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 20¹/₂. Ces. dukatów obrączkowych agio 20. Ros. imperyal 9.21. Srebra agio 15¹/₄ gotówką.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 24. listopada.)

Metal. austr. 5⁰/₁₀₀ 78³/₄; 4¹/₂ 69³/₄. Akcyje bank. 1313. Sardynskie —. Hiszpańskie 40⁵/₈. 3⁰/₁₀₀ Wiedeń. 102³/₈. Losy z r. 1834 200. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 25. listopada.)

Dobrowolna pożyczka 5⁰/₁₀₀ 101 p. 4¹/₂ 100 z r. 1850 100⁵/₈. 4¹/₂ 100 z r. 1852 100⁵/₈. 4⁰/₁₀₀ z r. 1853 99¹/₂ p. Obligacyje długu państwa 90³/₈. Akcyje bank. 109¹/₄ l. Pol. listy zastawne nowe 92¹/₂; Pol. 500 l. 87³/₄; 300 l. —. Frydrychsdory 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 9¹/₄. Austr. 5⁰/₁₀₀ met. 80¹/₄. Austr. banknoty 88¹/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. listopada.
Hr. Łoś Włodz., z Dobrzanki. — PP. Kłopotowski Józef, z Beska. — Drzewiecki Józef, z Remenowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. listopada.
Hr. Rzewuski Leon, do Krakowa. — Hr. Łoś August, do Bortkowa. — PP. Mayer Wojciech, c. k. prezydent trybunału i Böck, c. k. porucznik, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Pora	Barometr w mierze wiedeńskiej sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 0 3	— 4°	— 3°	wschodni ₀	pochmurno
2 god. pop.	28 0 6	— 3°	— 4°	cicho	„
10 god. wie.	28 0 8	— 3,5°		póln.-wschod. ₀	„

T E A T R.

Dzisiaj: Przedst. niem.: „Der Fabrikant.“
Jutro: Opera niem.: „Die Ballnacht.“
W krótkim czasie dany będzie na dochód Jpana Józefa Szturma wielki dramat: „Lady Seymour.“